

Wesoły deszczyk – KSP

Jak niegdyś Danae
(że wspomnę dla przykładu)
Przez lata już całe
Mam słabość do opadów
Byle spadł
Deszcz lub grad –
Milszy mi jest świat
Gdy dach mi przecieka –
Podstawiam ja naczynka
I już mnie urzeka
Kropelek sonatinka:
Plim – plum plam, plam plum plim
Ach, jak miło z nim –
Gdy...

W schludnej mej izdebce
Pada sobie deszcz!
Chlupie, chlapie, drepce, chłepce
Szepcze też!
To cieniuteńką strużka
Zdobi sufit w szereg map,
To mi znów na łóżka –
Cichutko kap, kap, kap
A chociaż deszczyk to jest rodzaj
Kolosalnych łez –
To mi chlup, chlup, chlup,
To mi chlap, chlap, chlap,
To mi, plum, plum, plum,
To mi kap, kap, kap,
To mi wesolutko
Z deszczykiem moim jest!

I zamiast naiwnie
Na deszczyk utyskiwać –
Ja myślę przeciwnie
O jego pozytywach –

O tym, że
Życie czcze,
Gdy ustają dżdże
Z deszczyku jest grzybek
Zeń woda jest dla rybek
Zeń – owoc dla drzewek
Zeń groszek dla marchewek
Z jego ros
Krzepnie kłos –
Więc się cieszę w głos –
Gdy...

W schludnej mej izdebce
Pada sobie deszcz!
Chlupie, chlupie, drepce, chłepce
Szepcze też
To cieniuteńką strużka
Zdobi sufit w szereg map,
To mi znów na łóżko –
Cichutko kap, kap, kap
A chociaż deszczyk to jest rodzaj
Kolosalnych łez –
To mi chlup, chlup, chlup,
To mi chlap, chlap, chlap,
To mi plum, plum, plum
To mi kap, kap, kap,
To mi wesolutko
Z deszczykiem moim jest!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych